

Żeby pacjent nie cierpiał po zabiegu

Kolejne trzy szpitale z Podkarpacia ubiegają się o certyfikat „Szpital bez bólu”. W tych placówkach pacjenci po operacjach nie będą musieli dopraszać się o leki przeciwbólowe

ANNA GORCZYCA

•• Pacjent nie musi cierpieć, pacjent nie powinien cierpieć - takie jest główne przesłanie kampanii, której celem jest zmiana postępowania wobec pacjentów po operacjach. W polskich szpitalach u ponad połowy pacjentów ból pooperacyjny jest niewłaściwie uśmierzany. Dlaczego? Bo lekarze i pielęgniarki mają ciągle zbyt małą wiedzę na ten temat, bo ciągle

obowiązują stereotypy, że po operacji musi boleć, a na dodatek leki przeciwbólowe są drogie. W szpitalach, które starają się o certyfikat, zostają wprowadzane nowe standardy postępowania z pacjentami po operacjach. Te standardy obejmują m.in. obowiązek regularnego mierzenia bólu u pacjentów po operacji. Pacjenci muszą być informowani przed zabiegiem, jakiego bólu mogą się spodziewać oraz na jaką pomoc w jego uśmierzeniu mogą

liczyć. Lekarze i pielęgniarki muszą ukończyć szkolenie z zakresu uśmierzenia bólu pooperacyjnego. Tam, gdzie jest wprowadzany certyfikat, prowadzony jest monitoring natężenia bólu. Pacjent po operacji kilka razy dziennie powinien określić poziom odczuwanego bólu. Będzie to mógł zrobić, oceniając ból w skali od 1 do 10 lub wskazując kolor odpowiadający jego odczuciom bólowym (od zielonego do czerwonego). Wyniki będą zapi-

sywane w karcie pacjenta i na tej podstawie będą dobierane leki przeciwbólowe. - Jesteśmy już po przeszkoleniu lekarzy i pielęgniarek. Przygotujemy procedury postępowania, a od lipca zaczniemy mierzyć poziom bólu odczuwanego przez pacjentów. Poziom bólu będzie wpisywany do specjalnych kart monitorowania bólu. W tych kartach będą zapisywane także leki oraz niepożądane skutki leczenia - mówi Marzena Pelc, naczelna pie-

lęgniarka w szpitalu w Przeworsku. Oprócz tej placówki o certyfikat ubiegają się Szpital Wojewódzki w Krośnie i Szpital Wojewódzki nr 2 w Rzeszowie. W programie uczestniczy już szpital w Łanicucie i Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Rzeszowie. Certyfikat już ma Szpital Wojewódzki w Tarnobrzegu. Tarnobrzegi szpital dostał go jako jeden z trzech pierwszych szpitali w Polsce. Certyfikat jest ważny przez trzy lata. ●